

Włoskie miasteczka nie chcą narzuconych migrantów

13 listopada 2016

Burmistrz miasteczka Cene w północnych Włoszech wolałby w pomieszczeniach przeznaczonych dla migrantów zakwaterować ofiary ostatniego trzęsienia ziemi.

Giorgio Valoti z Ligi Północnej wyraził niezadowolenie z powodu przybycia do miasteczka 59 migrantów. Cene, położone w pobliżu Bergamo, ma 4 tys. mieszkańców. Valoti wykorzystał tablice elektroniczne, które na co dzień służą do informowania o ruchu drogowym, do poinformowania mieszkańców, że migranci zostali przypisani do regionu bez jego wiedzy. Przybysze zostali zakwaterowani w budynku należącym do kościoła. W najbliższych dniach spodziewane jest przybycie kolejnych 90 osób.

Burmistrz, w związku z tym, że nie został z wyprzedzeniem poinformowany, zalecił, żeby 60 obcokrajowców umieszczono w dawnej osadzie w Monte. Valoti udostępnił zdjęcia tablic informacyjnych w mediach społecznościowych, prosząc jednocześnie mieszkańców o przyjście na spotkanie lokalnej rady w celu przedyskutowania tematu.

W ostatnim czasie burmistrz wpadł na pomysł, żeby kwatery dla migrantów przeznaczyć dla ofiar niedawnego trzęsienia ziemi, które pozbawiło dachu nad głową 20 tysięcy ludzi w środkowej części Włoch. Mieszkańcy ci zostali zakwaterowani w hotelach i lokalach tymczasowych. „Mam bliski kontakt z ludźmi dotkniętymi skutkami trzęsienia ziemi” – napisał Valoti, proponując biskupowi oraz prefektowi Bergamo, żeby przeznaczyli domki wczasowe na miejsca zakwaterowania dla ofiar katastrofy, a nie dla migrantów.

Post na portalu społecznościowym burmistrz zakończył licznymi hasztagami, takimi jak: „#aiutiamoprincipalistri” (pomóżmy

najpierw sobie samym) czy „#alfanodimetti’ (Alfano [minister spraw wewnętrznych kraju], podaj się do dymisji).

Inne miejscowości we Włoszech również przeciwstawiają się osiedlaniu migrantów. Pod koniec października grupa jedenastu imigrantek została zmuszona do przeniesienia się w inne miejsce po tym, jak mieszkańcy Gorino, nieopodal Ferrary, zablokowali ulice protestując przeciwko przybyciu kobiet. Właściciel hotelu, w którym miały być zakwaterowane, powiedział, że nie został z wyprzedzeniem poinformowany o ich przybyciu, a niektóre pokoje były już zarezerwowane dla gości.

Minister spraw wewnętrznych Angelino Alfano potępił protest mówiąc, że „tak nie postępuje się we Włoszech”.

Akcje protestacyjne miały miejsce również w większych miastach, zwłaszcza w Mediolanie, gdzie ośrodki dla imigrantów są przeładowane z powodu zamknięcia granic z Francją i ze Szwajcarią.

Pomimo tego na początku tygodnia mediolańczycy zorganizowali dla migrantów „imprezę powitalną” w dawnych koszarach miasta, przygotowując jedzenie, muzykę i plakaty z napisem: „W Mediolanie nikt nie jest obcokrajowcem”, chcąc tym samym okazać solidarność z migrantami na tle fali ostatnich protestów.

Autorstwo: Bohun

Na podstawie: TheLocal.it

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)